

Sygn. akt: I C 245/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Zych

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa A. T. (1)

przeciwko A. A. z siedzibą w S. (Francja)

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 54.000,00 (pięćdziesiąt cztery tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.312,00 (trzy tysiące trzysta dwanaście) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2016 roku;
- w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- znosi pomiędzy stronami koszty procesu;
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 5.655,27 zł (pięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt pięć i 27/100) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;
- odstępuje od obciążenia powódki kosztami sądowymi.

SSO Tadeusz Trojanowski

I C 245/14 Uzasadnienie

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego: kwoty 104. 000 zł ze wskazanymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia ponad już otrzymaną kwotę 136.000 zł wraz kosztami procesu w wysokości 14 400. W uzasadnieniu pozwu opisano następstwa wypadku któremu uległa powódka .W toku procesu zmieniono powództwo(k.347) w zakresie zwrotu kosztów opieki o kwotę 3312 zł, ze wskazanymi odsetkami.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł oddalenie powództwa(k.25) i o zasądzenie kosztów procesu .Pozwany wskazał iż część roszczeń zaspokoił przed procesem. Pozwany zakwestionował roszczenie pozwu o zapłatę zadośćuczynienia co do wysokości . W toku procesu kwestionowano także zasadność rozszerzenia powództwa(k.555).

Sąd ustalił co następuje.

W dniu 12.02.2011 roku miał miejsce wypadek samochodowy- sprawca utracił panowanie nad samochodem i doprowadził do zderzenia z wiatą autobusową oraz potrafił stojącą na przystanku autobusowym powódkę. Zasada odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy wypadku nie jest kwestionowana, przed procesem ubezpieczyciel wypłacił powódce ustalone przez siebie kwoty. W wyroku karnym przewidziano świadczenie pieniężne od sprawcy wypadku, był on jednak bezrobotny, odbywa karę pozbawienia wolności i w ocenie powódki jest niewypłacalny. W wyniku wypadku powódka doznała urazu wielonarządowego, rozpoznano wieloodłamowe złamanie trzonu kości udowej lewej, złamanie wieloodłamowe dwupoziomowe podudzia lewego, złamanie dwukostkowe podudzia prawego, złamanie trzonu kości ramiennej prawej i podgłowe lewej, pareza nerwu promieniowego prawego, rana płatowa uda prawego oraz liczne rany cięte okolicy biodra prawego i stawu kolanowego lewego, niestabilność kolana lewego i prawego. Powódka przebywała w (...) w S.: na szpitalnym oddziale (...). Leczenie ambulatoryjne odbywała w (...) w S.. Rehabilitację przebyła w (...).

Powódka po wypadku ma problemy z zasypaniem, koncentracją uwagi i pamięcią, odczuwa częste bóle głowy, odczuwa ból w kręgosłupie szyjnym i lędźwiowym, ma znacznie ograniczoną ruchomość kręgosłupa szyjnego, odczuwa bóle rąk i ograniczenie ruchomości barków, głównie lewego, często drętwieje jej prawe ramię i prawa dłoń, odczuwa bóle miednicy i bóle bioder, odczuwa bóle nóg, kolana są niestabilne, nie może uprawiać żadnych sportów, nie może poruszać się na szpilkach, ma problemy z poruszaniem się, nie może biegać a nawet szybciej chodzić, nie może klękać, kucać, wstydzi się rozbierać na basenie powodu blizn, ma problemy w intymnych sytuacjach- wstydzi się z powodu blizn.

U powódki rozpoznano stan po ciężkim urazie wielonarządowym ze wstrząsem, ostrą niewydolnością oddechową, obrażeniami narządu ruchu i powłok ciała:

1. stan po wysokoenergetycznym urazie odcinka szyjnego kręgosłupa, wygojony; ze średniego stopnia ograniczeniem ruchomości, przewlekłym zespołem bólowym, cechami meteoropatii(k433). Pierwotne podejrzenie złamania kręgu szyjnego nie potwierdziło się ale występuje ograniczenie ruchomości w zakresie rotacji lewostronnej oraz zgięcia w prawo odpowiednio o 15 i 20 stopni zakresu ruchomości fizjologicznej, podobnie rotacji lewostronnej podczas zginania, bardziej w prawo-około 25 stopni i mniej w lewo-około 15 stopni.(k.431)
2. stan po złamaniu trzonu kości ramiennej prawej z uszkodzeniem nerwu promieniowego, leczone operacyjnie, wygojone, z trwałą deformacją kości, ze śladowym ograniczeniem ruchomości stawu łokciowego, bez cech utrwalonego deficytu neurologicznego.
3. stan po złamaniu podgłowym lewej kości ramiennej, leczonym zachowawczo, wygojone z niewielkiego i średniego stopnia ograniczeniem ruchomości i funkcji lewego stawu ramiennego i przewlekłym zespołem bólowym(k.433).
4. stan po masywnym urazie lewej kończyny dolnej w tym po wieloodłamowym złamaniu trzonu kości udowej lewej, po urazie lewego stawu kolanowego, po rozległym zmiążdżeniu tkanek miękkich lewego podudzia i głębokim oparzeniu i zranieniu tkanek miękkich lewego podudzia z bliznowcem, zaburzeniami naskórkowania i cechami przeculicy dotykowej oraz stan po wieloodłamowym dwupoziomowym złamaniu podudzia lewego
5. stan po urazie kończyny prawej dolnej- stan po rozległym zranieniu tkanek miękkich prawego uda z licznymi bliznami a głównie rozległą blizną uda zrośniętą z brzuścem mięśnia krawieckiego powodująca wyraźną dysfunkcję mięśni prawego uda; stan po urazie kolana prawego i stan po urazie podudzia, stawu skokowego i złamaniu dwukostkowym (k.434).

Blizny mają charakter szpecący i wpływają negatywnie na walory estetyczne wyglądu powódki, nadto blizna prawego uda powoduje dysfunkcje motoryczną u powódki. Można skorygować i zmniejszyć widoczność większości blizn, nie da się jednak naprawić blizny prawego uda i powierzchni zewnętrznej lewego podudzia. Możliwe jest przeprowadzenie zabiegów naprawczych dających satysfakcjonujący wynik estetyczny większości blizn za wyjątkiem

blizn wymienionych powyżej, leczenie jest skomplikowane i wieloetapowe. Powstałe u powódki blizny dzielą się na dwa rodzaje-powodujące dysfunkcje opisane powyżej oraz powodujące oszpecenie- wszystkie blizny powstałe w miejscach widocznych. Są one powodem dyskomfortu i narażają powódkę na poczucie ułomności czy zawstydzienia zarówno wobec osób bliskich jak i postronnych np. na basenie czy na plaży.

Dolegliwości bólowe związane z wypadkiem przez około 6 miesięcy były znaczne, obecnie są mniej nasilone, bywają jednak uciążliwe, rzutują na jej aktywność życiową w znacznym stopniu. Istnieje potrzeba dalszej stałej rehabilitacji celem zachowania obecnego stanu zdrowia. Pierwotna struktura anatomiczna dotkniętych urazami narządów została trwale naruszona wskutek wypadku, co w przyszłości z pewnością będzie skutkować negatywnie i przyspieszać a być może i inicjować rozwój choroby zwyrodnieniowej wszystkich uszkodzonych stawów, zwłaszcza stawów kolanowych. Nie ma szansy na całkowity powrót do zdrowia. Powódka wymagała pomocy osób trzecich, przez pierwsze 3 miesiące w wymiarze 6 godzin na dobę, przez kolejne 3 miesiące 3 godzina na dobę, a przez kolejne 6 miesięcy 1 godzina na dobę; koszt jednej godziny opieki wynosi dziesięć złotych. Po tym czasie stała się samowystarczalna, aczkolwiek potrzebuje czasowej pomocy osób drugich w czynnościach wymagających długotrwałego przebywania w pozycjach wymuszonych. Nie może uprawiać żadnych sportów i rozrywek wymagających pełnej sprawności obunożnej, nie jest też zdolna do pracy w takim zakresie. Istniejące dysfunkcje mogą się pogłębiać z upływem czasu, rokowania są niepomyślne.

Przed wypadkiem powódka miała stałą pracę, miała znajomych udzielała się towarzysko. Po wypadku zrezygnowała z odrębnego mieszkania i wróciła do rodziców. Straciła pracę i nadal nie pracuje. Jest na utrzymaniu partnera, którego poznała po wypadku. Do czerwca 2011 leżała w mieszkaniu na łóżku rehabilitacyjnym, przychodziła do niej wtedy rehabilitantka. Latem do września 2011 roku jeździła na wózku inwalidzkim. Od jesieni 2011 roku chodziła przez kilka miesięcy o dwóch kulach, potem o jednej kuli. Przed wypadkiem chodziła w butach na obcasie i spodniczkach obecnie chodzi tylko na płaskim obcasie i w spodniach. W 2015 roku przeszła operacje obu kolan. Powódka jest elektroradiologiem ale nie może znaleźć pracy; w tym zawodzie trzeba dużo stać. Utraciła wielu znajomych. Planowała mieć dziecko ale w obecnym stanie zdrowia jest to niemożliwe. Ma trudności nawet z wejściem po schodach czy zrobieniem zakupów. Partnera poznała w 2012 roku, w K. mieszka z nim od lipca 2013 roku. Powódka dawniej chodziła na dyskoteki, na basen, na plażę, czego obecnie z uwagi na blizny nie czynić nie może.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- zeznania świadka A. T. (2)
- wyrok SR w Rudzie Śląskiej z 8.03.2012 r., II K 280/11 k.105
- wyrok SO w Gliwicach z 7.09.2012r., VI K 643/12
- skierowanie na leczenie operacyjne k.8
- opinia medyczna sporządzona w sprawie karnej k.70 tamt.akt
- dokumentacja medyczna z akt karnych k.207-220 tamt.akt
- dokumenty obrazujące przebieg postępowania szkodowego k.43-47,51-68,71-79,99-104,109
- orzeczenie lekarza ZUS k.48,84
- decyzja ZUS k.49,80-82,122
- orzeczenie o niepełnosprawności k.83
- rozwiązanie umowy o pracę k.85
- dokumentacja medyczna k.86-98,131,155 i n.

-opinia biegłych ortopedy i traumatologa oraz z zakresu chirurgii plastycznej k.428-435

- dalsza dokumentacja medyczna k.470 i n.

-uzupełniająca opinia biegłych k.499 -500

-zeznania powódki

Mając na uwadze zasadę bezpośredniości w pierwszej kolejności uwzględniono te dowody, które zostały przeprowadzone w niniejszej sprawie. Zaznaczyć należy, że zasada bezpośredniości nie ma wymiaru absolutnego a kwestie waloru dokumentów ,jeżeli takie dowody korelują z dowodami uzyskanymi bezpośrednio, wzmacnia to stabilność zebranego materiału. Jednakże dano prymat opiniom sporządzanym na użytek niniejszej sprawy, mając na uwadze także odrębny przedmiot karnego. Dokumenty sporządzone przez ubezpieczyciela- w tym opinie lekarza W. D.(k.69)- potraktowano jako stanowisko strony.

Pozwany wniósł zastrzeżenia do opinii biegłych (k.453).Podał, że zabiegi korekcji blizn nie są pilną potrzebą, mogą być wykonywane planowo w NFZ a nie w prywatnych placówkach służby zdrowia. Emocjonalne frazy (...gdzie biegli nabyli takową wiedzę aby forować chirurgię plastyczna świadczoną w ramach niepublicznej służby zdrowia ...Trzeba stanowczo zaprotestować przeciw takim twierdzeniom....) wywołały również emocjonalną odpowiedź biegłych, na co pozwany zareagował wnioskiem o powołanie innych biegłych.

Należy zatem uporządkować ten fragment postępowania. Przedmiotem postępowania jest –prócz kosztów opieki żądanych w rozszerzeniu powództwa-roszczenie o zadośćuczynienie. Istota zadośćuczynienia jest opisana poniżej. Należy je odróżnić od odszkodowania, którego przedmiotem są także koszty leczenia czyli doprowadzania organizmu, w tym powłok skórnych, do stanu poprzedniego. Świadomość istnienia blizn, wstyd, zażenowanie wywołane ich istnieniem tudzież fizyczny ból odczuwany przy ich powstawaniu należy do przesłanek zadośćuczynienia. Elementem cierpienia mogłaby być też świadomość niemożności usunięcia blizn z przyczyn finansowych lub braku miejsc w placówkach świadczących takie usługi; wiadomo już jednak że blizny mogą być stopniowo usuwane a zatem cierpienie powódki ogranicza się do oczekiwania na medyczną możliwość zabiegu i odczuć związanych z samym zabiegiem. Koszt finansowy nie powinien być problemem, przy czym Sąd może się wypowiadać jedynie w granicach sprawy. Tylko na marginesie napomknąć można że istotą naprawienia szkody jest możliwość jej jak najszybszego zniwelowania a jakiegokolwiek wyczekiwanie jest z tą zasadą sprzeczne; faktem powszechnie znanym jest system kolejkowy do specjalistów(k.555). Widać zatem że „spór” biegłych z pozwanym wymyka się poza granice rozpoznania niniejszej sprawy , której przedmiotem nie jest koszt omawianych zabiegów. Pytania pozwanego wywołały powołaną emocjonalną wypowiedź , której pominięcie (pkt 1 k.555) nie ogranicza opinii a wręcz przeciwnie sprowadza postępowanie na właściwe tory. Nie ma natomiast w inkryminowanym fragmencie wypowiedzi które jako stronnicze wymuszałyby pominięcie całej opinii, jest to jedynie emocjonalne opisanie relacji łączących takie podmioty jak abstrakcyjny sprawca szkody, abstrakcyjny ubezpieczyciel, abstrakcyjny poszkodowany pacjent, narodowy fundusz zdrowia, ogół ubezpieczonych zdrowotnie, placówki lecznicze publiczne i prywatne. Prowokowanie autorów niekorzystnych dla strony opinii do polemiki a następnie ich dyskredytowanie nie zasługuje na aprobatę i jedynie przedłużały bezzasadnie postępowanie. W warstwie merytorycznej opinia wątpliwości nie budzi.

Pozwany miał również wątpliwości co do złamania kręgu C2 wobec zapisu o podejrzeniu takowego złamania. Biegli wyjaśnili(k.500) że przy wycenie wysokości trwałego uszczerbku na zdrowiu wzięta została pod uwagę ostateczna dysfunkcja tego odcinka kręgosłupa i podali że ograniczenie ruchomości ,rotacji o ponad 20 stopni wystarcza do przyjętej oceny. Biegły ma wiadomości specjalne których nie ma ani Sąd ani strony i skoro nie wykazano w danym fragmencie braku logiki ani niezupełności to samo przedstawienie alternatywnej oceny- tak skomplikowanej materii jak zdrowie ludzkie nawet na tle tabeli która wszak nie może normować wszystkich możliwych sytuacji- nie może podważyć stanowiska biegłego.

Oдноśnie sumy uszczerbków cząstkowych nóg biegli stanęli na stanowisku iż suma ta nie przekracza maksymalnego uszczerbku związanego z utratą kończyny i uznali swe wyliczenie za prawidłowe.

Te wyjaśnienia biegłych są wystarczające dla dalszych rozważań Sądu, cały czas mając na uwadze że kryterium matematyczne stosowane jest jedynie pomocniczo. Wiadomo z matematyki iż w jedności maksymalna suma to 100% a zatem oceniając opinię biegłych można ich matematyczną wypowiedź zdekodować jako bardzo duży uszczerbek, a poszczególne składniki wyrażają jedynie proporcje między badanymi elementami. Należy się skoncentrować na słownym wyczerpującym i obrazowym opisie obrażeń ciała doznanych przez powódkę i cierpień z tym związanych.

Opinia sporządzone w niniejszej sprawie mogą stanowić podstawę orzekania a po jej wyjaśnieniu w omawianym zakresie nie budzi już wątpliwości Sądu ani co do ostatecznej oceny-niezależnie od omawianych kwestii matematycznych- ani co sposobu wnioskowania.

Sąd zważył co następuje:

Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana, bo pozwany dokonał częściowej wypłaty świadczenia pieniężnego. Pozwany odpowiada jako ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności cywilnej.

Normalnymi następstwami przedmiotowego wypadku są te opisane w opinii biegłego J. G. i R. H. . Należy podkreślić należy że żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia jest wygórowane, natomiast wobec rozmiaru cierpień powódki opisanych w opinii, kwota przyznana w wyroku, łącznie z kwotą uprzednio wypłaconą, nie jest zawyżona.

Sąd nie neguje cierpienia psychicznego i fizycznego powódki. Cierpienia opisywane w pozwie i opinii oraz w zeznaniach w pełni zasługują na wiarę. Opinia biegłych-po jej wyjaśnieniu- jest także w pełni wiarogodna i daje podstawy do zasądzenia kwoty podanej w pozwie, która jest adekwatna do ustalonego stopnia uszczerbku na zdrowiu.

Zgodnie z art.445 par. 1kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Orzekając Sąd miał na uwadze wielokrotnie w orzecznictwie podkreślany fakt, iż pojęcie „ sumy odpowiedniej” użyte w art.445 kc w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria , którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu , że powinna być- przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego- utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa(wyrok SN z 28.09.2001r.,III CKN 427/00 LEX nr 52766);zaznaczyć jednak należy, że najnowsze orzecznictwo akcentuje indywidualne podejście do konkretnej sprawy.

Ponadto zadośćuczynienie, choć niewątpliwie zawiera w sobie funkcję represyjną, nie jest karą lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno mieć ono charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Przy ocenie „odpowiedniej sumy” w niniejszej sprawie wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności wypadku mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy(wyrok SN z 3.02.2000 r.,I CKN 969/98 LEX 50824). Jak ustalono wyżej życie powódki po wypadku zmieniło się i może ulegać dalszej zmianie . W tym miejscu należy odnieść się do powoływanego przez strony i biegłych rozporządzenia z 2002 roku. Zdaniem Sądu nie ma ono w niniejszej sprawie bezpośredniego stosowania gdyż jedyną podstawą roszczenia powoda są przepisy kodeksu cywilnego. Stanowisko Sądu Najwyższego jest w tym aspekcie jednoznaczne. Praktyką jest pomocnicze stosowanie omawianego rozporządzenia ale jedynie odpowiednio.

Suma 190.000 zł zadośćuczynienia łącznie z już wypłaconą kwotą należna powódce jest uzasadniona rozmiarem poniesionych obrażeń jak i szczególnych okoliczności zdarzenia. Powódka stała się ofiarą wypadku stojąc na przystanku autobusowym. Inaczej niż kierujący pojazdem, pasażer czy nawet przechodzący przez ulicę miała tam prawo czuć się w pełni bezpieczna; w tej sytuacji cierpienie osoby która niespodziewanie znalazła się pod kołami samochodu jest większe niż ofiary typowego wypadku komunikacyjnego. Powódka jest młodą kobietą a w jej stanie zdrowia nie może podjąć się trudu urodzenia i wychowania dziecka. Z drugiej strony patrząc powódka zdołała nawiązać i utrzymać relację z partnerem, jest silna, stara się nawet dysymulować objawy stanu zdrowia zapewne w ten sposób radząc sobie z trudnościami życia, co należy jednak uwzględnić miarkując wysokość zadośćuczynienia.

Reasumując na krzywdę normowaną w art.445 kc należy patrzeć całościowo a nie dokonując sumarycznych obliczeń. Oczywistym jest iż nie można cierpienia ludzkiego przeliczać na procenty; w realiach niniejszej sprawy, ustalone w wyroku świadczenie w jest odpowiednie. Nie uszło uwadze Sądu iż powódka wciąż przeżywać będzie skutki zdarzenia, proces leczenia trwa ,te skutki są więc trwałe i zadośćuczynienie objęło także tę krzywdę nowo-ujawnianą. Poszkodowanemu przysługuje z tytułu cierpien fizycznych i psychicznych tylko jedno roszczenie(OSNCP 1963 nr2 poz.36” krzywda moralna i cierpienia fizyczne nie stanowią podstawy dwóch odrębnych roszczeń”). Powyższe nakazuje uwzględnienie w kwocie zasądzonego zadośćuczynienia należności z tytułu ”przyszłych cierpien fizycznych” i „przyszłej krzywdy” jaką można i powinno się przewidywać w związku ze specyfiką schorzeń powoda.

Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w ostatnim okresie podkreślane jest przede wszystkim i traktowane jako zasada to , że wysokość odpowiedniej sumy , której przyznanie przewiduje art. 445 kc zależy przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma bowiem charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej jaką jest wymiar szkody niemajątkowej. Różna waga każdego z tych elementów nie może zatem prowadzić do sytuacji, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie w nieodpowiedniej wysokości nie rekompensowałyby należycie doznanej przez powoda krzywdy(por. wyroki Sądu Najwyższego z 30.01.2004r., I CK 131/03 OSNC 2005 , nr 2, poz.40 i z dnia 10.03.2006 r. IV CSK 80/05 OSNC 2005 , nr 10, poz. 173). Roszczenie powódki było zasadne do kwoty wynikającej pośrednio z opinii biegłych, kwota z pozwu była adekwatna wobec specyficznego rodzaju utraty zdrowia, biorąc pod uwagę kwotę już uprzednio wypłaconą.

W orzecznictwie pojawiły się także poglądy że oceniając wysokość zadośćuczynień można porównywać kwoty zasądzone w różnych sprawach aby unikać rażących dysproporcji; dominuje pogląd o indywidualnym rozpatrywaniu każdego przypadku ale zdaniem Sądu orzekającego niesprawiedliwe byłoby zasądzać takie same kwoty w przypadku śmierci dziecka lub rodzica małoletniego dziecka oraz w przypadku częściowej tylko utraty zdrowia.

Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono jak w pkt 1 wyroku.

Odszkodowanie za koszty opieki nad powódką wskutek wypadku –pkt 2 wyroku-zasądzono w oparciu o przepis art.444 par 1kc, mając na uwadze że pozwany zakwestionował te pozycje jako podane przez biegłych, których opinię pozwany kwestionował(wypowiedź z rozprawy).Co do zasady koszt opieki jest należny osobie poszkodowanej deliktem, orzecznictwo w tym przedmiocie jest utrwalone. Kwota 10 złotych również znajduje oparcie w aktualnej linii judykatury(k.549) i została wyczerpująco uzasadniona w uzasadnieniu tego roszczenia. Harmonogram dzienny i godzinowy przedstawiony przez biegłych nie budzi uzasadnionych wątpliwości, a jak podano wyżej ,nie ma przesłanek by negować opinię opiniujących biegłych. Wydatki te zatem należy uznać za uzasadnione.

O odsetkach orzeczono w oparciu o art.481 kc w związku z art.817par.1 kc. Odsetki od kwoty zadośćuczynienia należą się od daty wskazanej w wyroku gdyż ubezpieczyciel otrzymał przesądowe wezwanie do zapłaty i w ocenie Sądu w omawianej dacie-w dacie swej ostatecznej decyzji z 12.03.2013r- pozwany mógł już oszacować prawidłowo wysokość zadośćuczynienia. Pozostałe uwzględnione w wyroku w pkt 2 roszczenia były roszczeniem zgłoszonym w toku postępowania i odsetki uwzględniono od dnia następnego od wręczenia rozszerzenia powództwa na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2016 roku .Pozwany negował zasadność odsetek za okres sprzed wyrokowania ale Sąd orzekający przychylił się do większościowego stanowiska w orzecznictwie, iż nawet w zakresie zadośćuczynienia odsetki należą

się od daty wezwania , po upływie ustawowych terminów do zbadania sprawy przez ubezpieczyciela. Uwzględniono także zmiany nazewnictwa odsetek od 2016 roku.

Pozostałe dalej idące żądania powódki oddalono jako nieuzasadnione i wygórowane.

O kosztach orzeczono na zasadzie art.100 kpc znosząc koszty procesu wobec wyniku sprawy. Wniosek pełnomocnika powódki dotyczący powiększonych kosztów nie jest uzasadniony ,sprawa od strony prawnej jest typowa nie wymagająca od adwokata szczególnego nakładu pracy.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na zasadzie art.113 ust.1 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na uwadze powyższe ustalenia.